



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

Protokolant Kamila Ożarowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej delegowanej do Prokuratury  
Krajowej Anety Orzechowskiej,

w sprawie T.K.

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 listopada 2023 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt IV Ka 895/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt II K 598/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym.**

## **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt II K 598/21 uznał T.K. za winnego tego, że w dniu 12 maja 2021 r. około godz. 22:00 w miejscowości Ł. na drodze publicznej przy ul. [...] prowadził pojazd mechaniczny marki [...] o nr rej. [...] znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta9-tetrahydrokannabinolu w stężeniu 0,9 ng/ml, tj. występkę z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 60 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (pkt I). Ponadto orzekł wobec ww. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat (pkt II), nałożył świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (pkt III) oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych (pkt IV).

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca oskarżonego, który w wywiezionej apelacji zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 178a § 1 k.k., obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., a także błędy w ustaleniach faktycznych, wnosząc w konsekwencji o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt IV Ka 895/22 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt I), kosztami procesu obciążając Skarb Państwa (pkt II).

Od powyższego wyroku kasację wniósł Prokurator Okręgowy w Szczecinie, który zaskarżył go w całości na niekorzyść T.K., podnosząc zarzuty:

1. mającego wpływ na treść orzeczenia rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 178a § 1 k.k. i art. 87 § 1 k.w., poprzez przyjęcie, iż o wypełnieniu w zakresie normatywnym tych przepisów znamienia w postaci pozostawania „pod wpływem środka odurzającego” albo „po użyciu środka odurzającego” przesądzają wartości progowe wskazywane „w nauce toksykologii”;
2. mającego wpływ na treść orzeczenia rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 § 1 k.p.k., poprzez niesłuszne uznanie, iż w sytuacji skazania przez sąd *meriti* sprawcy prowadzącego pojazd mechaniczny pod wpływem (jedynie) delta9-

tetrahydrokannabinolu w stężeniu na poziomie 0,9 ng/ml, przy jednoczesnym wyeliminowaniu z opisu czynu zawartości we krwi nieaktywnego metabolitu THC oraz następczym zaskarżeniu tego wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego, brak jest możliwości zweryfikowania stanu oskarżonego w chwili prowadzenia pojazdu w postępowaniu odwoławczym, z uwagi na zakaz czynienia ustaleń na niekorzyść, czym byłoby „przywrócenie” ustalenia o pozostawaniu we krwi oskarżonego nieaktywnego metabolitu THC w stężeniu 12,5 ng/ml, podczas gdy usunięcie z opisu czynu wskazania nieaktywnego metabolitu w wyroku sądu pierwszej instancji w ogóle nie miało znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności T.K. z uwagi na fakt, iż okoliczność ta nie stanowi znamienia czynu zabronionego opisanego w art. 178a k.k., a nadto ustalenie wysokości stężenia nieaktywnego metabolitu zawarte jest w opinii biegłych i uzasadnieniu wyroku sądu *meriti*, w wyniku czego sąd drugiej instancji ocenił stan psychomotoryczny T.K. po zażyciu środków odurzających jedynie w oparciu o przyjęte w opisie czynu stężenie delta9-tetrahydrokannabinolu na poziomie 0,9 ng/ml a zatem bez dokonania tej oceny z urzędu w oparciu o całokształt zgromadzonego i możliwego do uzupełnienia materiału dowodowego, co naruszyło zasadę swobodnej oceny dowodów;

3. a w efekcie – mającego wpływ na treść orzeczenia rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k., polegającego na zaniechaniu uzyskania z urzędu uzupełniającej opinii toksykologicznej celem określenia prawidłowego stanu oskarżonego po zażyciu przez niego środków odurzających w postaci THC, w sytuacji gdy możliwość taka była przez sąd okręgowy dostrzeżona, a w realiach postępowania odwoławczego – konieczna, które to zaniechanie sądu *ad quem* skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia uniewinniającego w oparciu o niepełny materiał dowodowy i wskutek wadliwego przyjęcia ustalenia o niepozostawaniu kierującego „pod wpływem środka odurzającego”, a nawet „po użyciu środka odurzającego” w sytuacji, gdy określenie takie nastąpić może wyłącznie w wyniku uzyskania opinii toksykologicznej uwzględniającej właściwości osobnicze odniesieniu do zewnętrznych symptomów.

W efekcie tak postawionych zarzutów, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się zasadna albowiem istotnie na etapie postępowania odwoławczego doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że sąd *ad quem* w sposób arbitralny dokonał wykładni znamion „pod wpływem środka odurzającego”, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k. i „po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu”, którym posługuje się art. 87 § 1 k.w. Odwołał się bowiem do zgłaszanego w nauce toksykologii poglądu, że wartość stężenia progowego dla stanu pod wpływem środka odurzającego w postaci THC wynosi powyżej 2,5 ng/ml, zaś stanu po użyciu tego środka od 1 ng/ml do 2,5 ng/ml (zob. M. Kała, „Wizja zero” w bezpieczeństwie ruchu drogowego [w:] *Środki działające podobnie do alkoholu w praktyce toksykologa sądowego. XXX Konferencja Toksykologów Sądowych., Augustów, 15-17 maja 2013 r.*, red. M. Kała, D. Zuba, Kraków 2013, s. 15-17; R. Pawlik, *Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2014, Zeszyt specjalny (13), s. 46-65). W konsekwencji doszedł do wniosku, że ustalone w sentencji wyroku sądu *meriti* stężenie delta9-tetrahydrokannabinolu w chwili czynu na poziomie 0,9 ng/ml wykluczało możliwość przypisania oskarżonemu odpowiedzialności nie tylko za zarzucone mu przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., lecz także za wykroczenie stypizowane w art. 87 § 1 k.w. Wyrażając tego rodzaju kategoryczny pogląd, sąd odwoławczy całkowicie zbagatelizował – pomijając milczeniem – dorobek doktryny i orzecznictwa, który przy ustalaniu stanu „pod wpływem środka odurzającego” nakazuje brać pod uwagę nie tyle samo stężenie tego środka, co jego indywidualne oddziaływanie na konkretnego sprawcę (zob. m.in. wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, LEX nr 257849; wyrok SN z dnia 4 października 2013 r., IV KK 136/13, LEX nr 1379930; wyrok SN z dnia 3 grudnia 2014 r., II KK 219/14, LEX nr 1567466; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2022 r., III KK 205/22, LEX nr 3457530; R. A. Stefański,

*Glosa do wyroku SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, PS 2008, nr 6, s. 152-158; W. Kotowski, Kryterium ruchu jako znamię przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Glosa do postanowienia SN z dnia 30 lipca 2015 r., IV KK 201/15, LEX/el. 2015; R.A. Stefański [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1071; T. Razowski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 437). Pamiętać bowiem należy, że ustawodawca w sposób świadomy zrezygnował z ilościowego określania wskazanego znamienia, co uczynił wyłącznie w stosunku do stanu nietrzeźwości. Wynika to niewątpliwie z jednej strony z różnorodności substancji aktywnych, a z drugiej ze złożoności przemian jakim ulegają środki odurzające w organizmie człowieka, uzależnień jakie wywołują oraz konsekwencji tych uzależnień w postaci tolerancji i objawów abstynencji (zob. m.in. M. Kała, *Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne w świetle prawa* [w:] *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*, Kraków 2006, s. 1048). W przypadku przestępstw popełnionych pod wpływem środków odurzających – inaczej niż w odniesieniu do alkoholu – nie obowiązuje zatem domniemanie, że określone ich stężenie w organizmie powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lub jego brak. Nie można więc *a priori* stwierdzić, że określona ilość niedozwolonych substancji w organizmie skutkuje pozytywnie lub negatywnie wyczerpaniem znamienia „pod wpływem środka odurzającego”. Sąd rozpoznając sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem środka odurzającego każdorazowo musi ustalić – niezależnie od stężenia narkotyku w organizmie – czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się w stanie nietrzeźwości. Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku wykładni znamienia „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu”, o którym mowa w art. 87 § 1 k.w., będącym tzw. czynem przepołowionym w stosunku do przestępstwa stypizowanego w art. 178a § 1 k.k. W doktrynie dominuje pogląd, że stan ten z punktu widzenia zakłóceń czynności psychicznych ma być taki sam, jaki znamionuje stan po użyciu alkoholu. Nie jest natomiast wymagane wykazanie, że środek ten oddziaływał na organizm, a wystarczy samo stwierdzenie w organizmie jakiegokolwiek objętego kontrolą prawną środka zarówno w formie aktywnego związku macierzystego, jak i jego nieaktywnego metabolitu (zob. zwłaszcza M. Kała, W. Lechowicz, *Środki**

*działające podobnie do alkoholu – dokonania i perspektywy na przestrzeni 10 lat. Sprawozdanie z sympozjum, PD 2007/7, s. 55-56; R. A. Stefański, Glosa do wyroku SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, PS 2008, nr 6, s. 152-158; R. A. Stefański [w:] Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu wykroczeń [w:] Wykroczenia drogowe. Komentarz, Warszawa 2011, s. 328; I. Kosierb [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, red. J. Lachowski, Warszawa 2021, s. 418).* Nie budzi wątpliwości, że ustalenie wskazanych okoliczności nie może następować wyłącznie przy uwzględnieniu zgłaszanych w nauce toksykologii kryteriów stężenia progowego, które mają charakter statystyczny i nie uwzględniają warunków osobniczych, które wpływają na zaburzenia funkcji psychomotorycznych. Koniecznym jest odwołanie się do całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, wskazujących na zachowanie oskarżonego (rozszerzone źrenice, brak kontaktu, urojenia itp.), dokumentacji medycznej, w tym objawów stwierdzonych podczas pobrania krwi itp. W konsekwencji nie można wykluczyć, że w realiach konkretnej sprawy, przy stężeniu środka odurzającego poniżej określonych w nauce progów, sprawca będzie znajdował się w stanie „pod wpływem środka odurzającego” bądź „po użyciu podobnie działającego środka do alkoholu” i odwrotnie. Dopóki ustawodawca nie określi tych progów w akcie normatywnym rangi ustawowej, dopóty mają one charakter wyłącznie pomocniczy w ustalaniu stanu „pod wpływem środka odurzającego” i „po użyciu podobnie działającego środka do alkoholu” oraz nie mogą stanowić wyłącznego kryterium wykładni znamion czynów stypizowanych w art. 178a § 1 k.k. i art. 87 § 1 k.w.

Na etapie postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie doszło także do rażącej obrazy art. 434 § 1 k.p.k. Sąd *ad quem* wyraził bowiem całkowicie błędny pogląd, że nie jest zasadne dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, albowiem z uwagi na kierunek apelacji, na tym etapie postępowania nie było możliwe czynienie ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego, zwłaszcza co do innej wartości THC w organizmie oskarżonego niż przyjęta w wyroku. Wyrażając powyższe zapatrywanie sąd odwoławczy pomylił jednak zakaz *reformationis in peius* określony w art. 434 § 1 k.p.k. z istnieniem w tej przestrzeni jakiegoś zakazu dowodowego. Wskazany zakaz wszak objęte jest jedynie dokonywanie zmian orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w przypadku braku środka zaskarżenia wniesionego w tym

kierunku, nie zaś przeprowadzanie dowodów, które potwierdziłyby lub nie potwierdziły, słuszność zarzutów podniesionych w apelacji (*vide* wyrok SN z dnia 22 lutego 2022 r., II KK 201/21, LEX nr 3402992). W niniejszej sprawie opis czynu przypisanego T.K. zawierał wszystkie znamiona określone w art. 178a § 1 k.k. Stężenie delta9-tetrahydrokannabinolu określono co prawda na 0,9 ng/ml, jednak jak wskazano wyżej nie oznacza to, że oskarżony nie znajdował się pod wpływem środka odurzającego, a tym bardziej po jego użyciu. Kwestia ta może być przedmiotem dowodzenia, w tym uzupełniającego powołania biegłych z zakresu toksykologii tym bardziej, że sąd *meriti* m.in. w oparciu o zeznania funkcjonariusza Policji A.M. oraz protokół pobrania krwi ustalił, że oskarżony w chwili czynu zachowywał się nerwowo, unikał kontaktu wzrokowego, czuć było od niego woń marihuany, miał rozszerzone źrenice, przekrwione twardówki oczu oraz obficie się pocił. Nie można zatem wykluczyć, że biegli potwierdzą, że obecność delta9-tetrahydrokannabinolu we krwi oskarżonego w stężeniu 0,9 ng/ml, przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, w tym zachowania oskarżonego powodowała, iż pozostawał on w stanie pod wpływem środka odurzającego. W takim wypadku utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku nie będzie rozstrzygnięciem pogarszającym sytuację oskarżonego, a więc nie złamie zakazu *reformationis in peius*. Tym bardziej do naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. nie dojdzie w razie ustalenia, że w realiach niniejszej sprawy oskarżony znajdował się jedynie w stanie po użyciu środka odurzającego, a w konsekwencji przypisania mu odpowiedzialności za wykroczenie z art. 87 § 1 k.w.

W tej sytuacji rację ma skarżący, że sąd *ad quem* dopatrując się niejasności lub niepełności kluczowej z punktu widzenia prawidłowego wyrokowania opinii biegłych z zakresu toksykologii zobowiązany był zgodnie z art. 201 k.p.k. do wezwania ponownie tych samych biegłych, bądź zasięgnięcia opinii innych. Obowiązek podjęcia tych działań z urzędu nakładał na sąd drugiej instancji nie tylko przywołany przepis art. 9 § 1 k.p.k., lecz także art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. Uchybienie to miało jednak charakter wtórny w stosunku do rażącego naruszenia przepisów art. 178a § 1 k.k. i art. 87 § 1 k.w. oraz art. 434 § 1 k.p.k., które musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Procedując ponownie, Sąd Okręgowy w Szczecinie raz jeszcze rozpozna zarzuty podniesione przez obronę w apelacji i jeżeli będzie taka potrzeba, uzupełniająco przeprowadzi stosowne postępowanie dowodowe, w tym ewentualnie dopuści dowód z opinii biegłych z zakresu toksykologii. Oceniając czy ustalone w wyroku pierwszoinstancyjnym stężenie THC we krwi oskarżonego stanowi stan „pod wpływem”, względnie „po użyciu” środka odurzającego, będzie związany wskazanymi zapatrywaniami prawnymi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

(P.B.)

[ms]